

Poselstwo Polskie
w Helsingforsie
Attaché Wojskowy.

No 2072.

... Helsingfors dnia 7 stycznia 1922 r.

8455

M.S. Wojsk Szt. Gen. Oddz. II.		3 egz.
Attaché Wojsk. P.P. w Rewlu		1 "
Attaché Wojsk. P.P. w Rydze		1 "
Poseł Sokolnicki H:fors		1. "

Do

TAJNE.

M.S. WOJSK. SZTABU GEN. ODDZ. II.

P o c z t a - P o l o w a 53.

W załączeniu przesyłam raporty p.t. Sytuacja polityczna w Finlandji za czas od 1. do 7 stycznia b.r. i sytuacja wojskowa na pograniczu Finsko-Ros. i w Karelii Wschodniej do dnia 5 stycznia b.r.

Attaché Wojskowy



Romer

rtm.

Sytuacja polityczna w Finlandji

za czas od 1.do 7.stycznia

1922.r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

8455

Z okazji życzeń noworocznych Poseł Sokolnicki odczytał Prezydentowi Rzeczypospolitej deklarację, zawierającą gotowość Polski do zaofiarowania naszego przyjacielskiego pośrednictwa w sporze fińsko-rosyjskim. Niestety, rząd fiński otrzymał był właśnie wiadomość z Warszawy o wyparciu się M.S.Z. wobec przedstawiciela sowieckiego podtrzymania Finlandji w Lidze Narodów, co zrobiło tutaj jak najgorsze wrażenie. Stanowisko M.S.Z. odróżniające podtrzymanie Finlandji w granicach Traktatu Dorpackiego od podtrzymania ostatniego wystąpienia Finlandji w Lidze Narodów, może być tutaj tylko rozumiane, jako nieszczerłość, lub też dwulicowość, czyli gra na dwie strony. Przecież prawo do zaopiekowania się Kariją Finlandja rości sobie właśnie na zasadzie tegoż Dorpackiego Traktatu, w którym Finlandja wymogła ze strony sowietów przyżeczenia autonomji dla Kariji. Zupełnie mylnem byłoby sądzić z biernego zachowania się konsula Ernsta w Warszawie o desinteresment Finlandji w danej sprawie. Ernst jest tu tylko wyrazicielem biernej i niezdecydowanej polityki swego rządu, który zamiast starać się wziąć w swoje ręce ster wypadków, sam ponoszony jest przez ich falę, lawirując niepewnie pomiędzy prawicą a lewicą, w ustawicznym strachu przed obaleniem go. Rząd fiński obecnie niema określonej polityki zagranicznej. Podobne błędy i niekonsekwencje natomiast naszej polityki w stosunku do Finlandji, będą tylko wyzyskiwane przez kurczowo trzymających się swoich foteli ministerjalnych polityków "bezwzględnie neutralnych", dla odpierania zarzutów prawicy, w sprawie unikania przez rząd ściślejszego zbliżenia z Polską. Wobec tego Prezydent odpowiedział Posłowi również dosyć blado, kładąc głównie nacisk na Ligę Narodów. Przy tej sposobności Poseł podziękował za otrzymaną wielką wstęgę z gwiazdą Białej Róży. Było to dla mnie pierwszą audjencją u Prezydenta.

Natomiast bardzo dobre wrażenie wywarł załączony w tłumaczeniu list mój przesłany z okazji Nowego Roku generałowi Encklowi. P. Holsti specjalnie za przesłanie takiego listu podziękował nie tylko mnie, lecz i samemu Posłowi. Nawiazując do tego listu, p. Holsti chciał odbyć specjalną konferencję z Posłem Sokolnickim, czego jednak w ciągu następnych pięciu dni nie uczynił. Poseł ma zupełną słuszość, uważając z doświadczenia wszelkie nadmierne grzeczności ze strony p. Holstiego właśnie

tylko dowodem braku decyzji i lawirowaniem dla unikania konieczności podjęcia takowych. Na ostatniej konferencji p. Holstiego z p. Czernychem, dano wyraźnie do poznania Finlandji ze strony sowietów, że Finlandja tylko przy bezpośrednich rokowaniach, pomijając wszelki rozgłos, oraz wszelkie ubieganie się o pomoc Ligi Narodów i innych państw, może liczyć na przychylne traktowanie i załatwienie sprawy przez sowietów. Ponieważ jest to dla Finlandji w obecnym układzie rządowym i kombinacji partyjnej linją najmniejszego oporu, nie angażującą w żaden sposób na przyszłość, czego się tutaj tak boją, rząd uspokojony na razie co do bezpośredniego niebezpieczeństwa, prawdopodobnie gotów byłby podparciem postępowców i socjalistów poświęcić Karelję dla dobrych stosunków z Rosją. Premier Vennola w długiej mowie sejmowej starał się dowieść zupełną lojalność sąsiedzką Finlandji wobec Rosji i powstania karelskiego, co wywołało jednak tylko namiętne protesty socjalistów przytaczających dowody czynnego poparcia powstania karelskiego ze strony fińskich władz kolejowych i Skydskåru głównie. Prawica notomiast napiętnowała ostro poniżającą godność kraju, uległość rządu wobec sowietów. Tylko ponowne uprzytomnienie sobie całej grozy bezpośredniego niebezpieczeństwa, albo też zwycięstwo w opinji publicznej kierunku aktywistycznego z powodu grożącego upadku powstania karelskiego (ostatnia silna koncentracja wojsk czerwonych i dowóz nowych dywizji), może zmusić rząd do poszukania sobie solidnego oparcia, w postaci konwencji, lub związku.

Rządowa partja agrarjuszy, a więc i cały kierunek przedstawiony w armji przez generała Kivekesa i pułkownika Sihvę, oraz Emelusa, zasadniczo podtrzymując Karelję i skłonne do zbliżenia z Polską, mają pewne obawy, wynikające jeszcze z posądzania Polskę o imperjalizm i zaborczość. Ponieważ demokracja ~~fińska~~ fińska zmusiła swego czasu rząd do zaprzestania dalszej wojny z Rosją, gdy obóz Mannerheima chciał się łączyć z reakcją rosyjską dla wspólnego obalenia komunizmu, istnieje wśród jej przedstawicieli pewna obawa przed ewentualnymi zamiarami Polski zbrojnego obalenia bolszewizmu w Rosji, względnie w sojuszu z reakcją. Pozyskanie tego kierunku dla nas ogromnie jest ważne. Kandydatem na stanowisko głównodowodzącego w razie wojny wśród tego obozu jest generał Kivekes.

Obóz ~~germano~~ ^{antyukijenny} ~~fiński~~, skłonny obecnie na ogół pod wpływem wypadków w Karelji do oparcia się o Polskę, obawia się jednak

pewnego wiązania się i ewentualnego wciągnięcia Finlandji do przyszłej kombinacji państwowej antyniemieckiej i antyrosyjskiej. Finlandja zaś, przewidując związek niemiecko-rosyjski, pragnęłaby z góry pozostać w dobrych stosunkach z Niemcami. Wobec tego propaganda wspólności interesów z naszej strony, w jednym i drugim obozie, jest konieczną, w celu pozyskania Finlandji właśnie dla związku czysto obronnego, wyłącznie przeciwko Rosji sowieckiej, wogóle niebezpieczeństwu wschodniemu, dla zagwarantowania wspólnych naszych zdobyczy pokojowych. Dzięki posiadanym tutaj znajomościom i wpływowi, propaganda ta ma widoki powodzenia. Umówiono się również co do wzajemnej kampanji prasowej.

W związku z wrastającymi szansami generała a Mannerheima, głównego pomimo wszystko landydata na głównodowodzącego na wypadek wojny, widoczne jego ostatnio zbliżenie z nami podziało odpowiednio i na generała Kivekesa i cały ten wspomniany wyżej kierunek wojskowo-polityczny. Znaczenie Polski, jako pożądanego sojusznika Finlandji ogromnie się podniosło i widoczne są pewne starania, by nie dać się ubiedz w pozyskaniu nas przez Mannerheima. Wobec ostatniej fazy stosunków fińsko-bolszewickich i odunięcia na razie niebezpieczeństwa wojny, niema obecnie widoków na zmianę rządu. Możemy więc tylko liczyć na wzmożenie się przychylnego nam nacisku na opinię publiczną.

Pod naciskiem bolszewików, minister spraw wewnętrznych, Ritavuori wydał rozporządzenie wydalenia z Finlandji przedstawicieli ¹ rządu karelskiego, Andrejewa Hyöttinena. Zarządzenie to wywołało tak potężny odruch oburzenia wśród opinii publicznej, że musiało być niezwłocznie cofnięte, pod oficjalnym pozorem, że dobrowolny ich wyjazd ucznił je zbylecznym. Ritavuori jest jednym z najradkalniejszych postępców, bardzo zbliżonych do socjalistów. Tymczasem tenże Hyöttinen wyjechał wraz z byłym ministrem Erichem do Genewy, dla zreferowania tam zatargu fińsko-karelsko-rosyjskiego. "Put" uważa takie wydelegowanie przez Finlandję członka prowadzącego wojnę z Rosją, bandyckiego rządu, aktem wrogim w stosunku do Rosji, złamaniem Traktatu Dorpackiego i podłą intrygą. Na razie rząd toleruje wciąż podobne prowokacje tego jawnie bolszewickiego organu, ograniczając się na razie do wydalenia z Finlandji dwóch członków redakcji, Jordajskiego i Hinze.

4 stycznia b.r., generał Enckel w czasie wydanego przeze mnie na jego cześć śniadania, oświadczył mi formalnie, że uważa wizytę

w Warszawie za swój obowiązek, że się w ciągu tego roku bezwzględnie tam wybiera, ~~przypuszczając~~ przy pierwszej okazji, o ile tylko sytuacja na to pozwoli. Oświadczyłem mu, że zależnie od odnośnego stanowiska jego rządu, sami bardzo chętnie nadalibyśmy takiej wizycie większe znaczenie, dla podkreślenia przyjaźni obu armji. W sprawach wojskowych generał Enckel ma w dalszym ciągu decydujący wpływ na Prezydenta i rząd. Jest on zwalczany zarówno przez obóz Kivekesa, jak i Mannerheima, jako przeciwny ich kombinacjom politycznym. Obecnie stara się on bardzo o ~~ten~~ stanowisko zagranicznego przedstawiciela Finlandji, co lepiejby odpowiadało jego ambicji i ~~mu~~ interesom osobistym.

Dnia 5. stycznia wreszcie p. Holsti zaprosił do siebie Posła Sokolnickiego i zapytał się jego o znaczenie zwrotu w jego deklaracji noworocznej, że Polska byłaby szczęśliwą, gdyby mogła dopomóc do pokojowego załatwienia sporu, oraz zwrotu końcowego, załączonego listu mojego do generała Enckla. Minister odpowiedział, że chodziło o zaofiarowanie pośrednictwa, które jednak sowiety już odrzuciły, oraz, że w liście moim wyrażałem opinię polskich władz wojskowych, że jednak ma nadzieję, że w razie odnośnej inicjatywy ze strony Finlandji, rząd polski przyłączy się do tego zdania. Przypomniał przytem zaproponowaną 15. grudnia ~~formalną~~ formalnie konwencję, na co dotychczas rząd fiński nie odpowiedział. Dodał, że opinja publiczna w Polsce bezwzględnie ujęłaby się za Finlandję w razie ataku sowieckiego, że jednak radzi Finlandji wszystko uczynić, dla utrzymania pokoju, który jest zasadniczym celem naszej polityki.

Finlandja musi bezwzględnie pozostać w ramach Traktatu Dorpackiego i nie powinna również narażać pokoju, o ileby rząd sowiecki zażądał wydalenia z Finlandji działaczy rosyjskich. Podobny konflikt w żadnym razie nie byłby w Polsce popularnym. Poseł oświadczył również, że Polska bezwzględnie gotowa jest w zasadzie okazywać Finlandji bardzo daleko idącą pomoc, lecz dopiero wtedy, gdy rząd fiński pójdzie na układ, gwarantujący obu stronom wzajemne korzyści. P. Holsti ze swojej strony prosił o wytłumaczenie mu dziwnego stanowiska rządu ~~fińskiego~~ ^{polskiego}, która z jednej strony przyrzekł Finlandji poparcie w Genewie, z drugiej strony wyparł się tego wobec sowietów. Poseł tę sprawę zbagatelizował i m.i. powiedział, że Polska podtrzymuje Finlandję tylko w ramach Traktatu Dorpackiego i, że odpowiedź negatywna udzielona dla nieskomplikowania sprawy sowietom, była uprzednio dla zaznaczenia właśnie lojalności zakumuniko-

munikowana p. Ernstowi, nie wywołała jego sprzeciwu. P. Holsti wyraził nadzieję, że p. Ehrström, dla którego oczekuje agreement, będzie właśnie tym pożądanym czynnym i zabiegliwym pośrednikiem. Niestety, w rzeczywistości nie przedstawia tutaj nikogo, jest jedynie zauszniakiem p. Holstiego, który również żadnej inicjatywy objawiać nie będzie.

P. Holsti przyznał się wobec Posła do kontynuowania poufnych i ściśle osobistych rozmów z sowieckim chargé d'affaires. Tegóż właśnie dnia p. Czernych zapowiedział ostrą notę sowiecką, żądającą wydalenia działaczy rosyjskich, przy czym p. Holstiemu udało jakoby się wytargować pozbawienie tej noty z góry charakteru "terminowego" ultimatum. W razie otrzymania takiego, p. Holsti zapowiedział p. Sokolnickiemu ponowne zaproszenia na naradę przedstawicieli koalicji. Tymczasem jednak uważa on, wnioskując z tonu rozmowy z p. Czernychem, napięcie sytuacji za nieco obniżone. W sferach sztabu generalnego zapatrują się na położenie również dosyć spokojnie.

Dnia 7-go b.m. odbędzie się posiedzenie rządu z udziałem Prezydenta, na którym mają zapadnąć zasadnicze decyzje co do dalszego kierunku polityki fińskiej w stosunku do Rosji z jednej, oraz do państw zaprzyjaźnionych (Polska) z drugiej strony. Dla możliwego uniemożliwienia otrzymania spodziewanej noty sowieckiej, już w ciągu dnia 6-go b.m. rząd zamknął na ten dzień komunikację telegraficzną z Moskwą.

Sprzeciw Finlandji w sprawie odwołania komisji reewakuacyjnej z Petersburga, rząd sowiecki zbył milczeniem i zażądał wyjazdu fińskich jej członków w ciągu 24 godzin, udzielając im niezwłocznie wiz. Opinia publiczna Finlandji tym postępowaniem sowietów w najwyższym stopniu jest oburzona. Podobna tylko niezbędny dla ochrony majątku komisji personel ma tymczasem pozostać jeszcze na miejscu.

2 załączniki.

Dnia 6 b.m. tut. M.S.Z. została wręczona nowa nota sowietów domagająca się od Finlandji zwrotu strat poniesionych przez Rosję w Karelji z powodu powstania. Straty te oblicza tut. bolszewicki "Put" na 1,300.000 rb. w złocie.

PU SHOSKI

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Dnia 27 b.m. poseł Syllénbögél zawiadomił swój rząd o przychylniej decyzji rządów sowieckich w sprawie żądania uwolnienia z więzienia generała Charpentier, obywatela fińskiego. Dodał przy tej sposobności, że uważa położenie za nieco lepsze wogóle. Rząd fiński tak się przejął optymizmem, że sztab generalny cofnął nawet przejściowo odwołanie urlopów. Tymczasem zjawił się dnia 28 b.m. wieczorem sowiecki chargé d'aff. Czernych u ministra Holsti i postawił mu sześć zapowiedzi, świadczących o niezwyklej zaostrzeniu sytuacji : 1./niezwłoczne zaprzestanie jakiegokolwiek zakupów sowieckich w Finlandji, 2/.odwołanie sowieckiej misji reewakuacyjnej, z propozycją uczynienia tego samego przez rząd fiński w stosunku do jego misji w Moskwie, 3/.Niezwłoczne wywiezienie kapitałów sowieckich z Helsingforsu do Rewla, 4/.konieczność niezwłocznej zmiany kursu zagranicznej polityki Finlandji, obecnie wręcz /sprzecznej z jej zobowiązaniami przyjętymi w Dorpacie, 5/.konieczność niezwłocznego zaprzestania fińskiej partyzantki w Karelji, 6/.odpowiedzialność Finlandji za wszelkie bieżące wypadki w Finlandji.

Na tłumaczenie się p. Holstiego, Czernych odpowiedział wręcz, że widzi, iż jakiegokolwiek rozmowy z rządem finlandzkim do niczego nie doprowadzają. Dodał, że koncentracja wojsk na Przesmyku ma co prawda charakter czysto obrony, że jednak rząd sowiecki nieukrywa, że wywołana ona została agresywnym zachowaniem Finlandji. Rząd sowiecki mniej obecnie, niż kiedykolwiek może pozwolić na lekceważenie jego praw. Rosja potrafi zmusić Finlandję do poszanowania przyjętych obowiązków. Niech Finlandja nie liczy na żadną czynną pomoc ze strony państw bałtyckich, lub Ligi Narodów. P. Holsti odpowiedział zapewnieniami o szczerzej chęci Finlandji utrzymywania pokoju i dobrych stosunków sąsiedzkich z Rosją. P. Holsti uczynił p. Czernycha osobiście odpowiedzialnym w razie stronniczego informowania jego rządu. Odpowiedziano mu, że dopóki Rosja nie przekona się naocznie o dowodach dobrej woli Finlandji, nie może być mowy o skutecznych rokowaniach. Na razie Rosja ma do czynienia z uzbrojoną od stóp do głowy Finlandją (aluzja do Skydskåru) czyhającą tylko na sposobność napadu na robotników i włościan w Rosji. Obaj politycy pożegnali się pod wra-

forming
Kusdy.
Hohlin
C. O'Connell
Gives done
A baron
ordyn
Tow

*państwo
rozumieli
Sokolnik*

żeniem niezwykle zaostrzenia sytuacji. Po tej rozmowie późnym jeszcze wieczorem minister Holsti zaprosił przedstawicieli państw Ententy, oraz Łotwy i Estonji na wspólną konferencję w celu omówienia dalszego postępowania rządu. Ministrowie Anglii i Włoch uznali sytuację za tak poważną, że radzili utworzenie rządu obrony narodowej i porozumienie się z generałem Mannerheimem. Poseł włoski Marchetti, starający się tutaj naśladować rolę Vivaldy w Rzydzie i bawiący się w bezinteresownego opiekuna rządu fińskiego, był właściwie inicjatorem urządzania tych zebrań dyplomatycznych. W ten sposób wzbudzając w rządzie fińskim nadzieję na opiekę całej Europy, odciąga on go od szukania pomocy tam, gdzie mają bezpośrednio wspólne interesy z Finlandją. Zbiorniki te konferencje nie dają oczywiście żadnego rezultatu. Wobec powagi chwili rząd zarządził pogotowie kolei żelaznej. Z powodu próby komunistów wysadzenia jednego z najważniejszych mostów kolejowych w pobliżu granicy, zmobilizowano tam lokalny Skydskär.

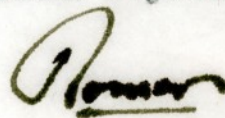
O przejęciu opinii publicznej wypadkami świadczą fantastyczne pogłoski kursujące po mieście o rozmiarach przygotowań wojennych, tak sowieckich, jak i fińskich. Mam wrażenie, że pomimo całej gotowości do natychmiastowego wystąpienia Skydskäru, oraz pewności siebie policji i defensywy pod względem ewidencji elementów wywrotowych, siła i rozgałęzienie bojowych organizacji komunistycznych w kraju, są tutaj na ogół nie doceniane. Natomiast rachuby sowieków na skuteczną pomoc tych czynników są co najmniej grubo przesadzone. Wobec wypadków ostatnich, rząd zdradza wyraźną bezradność, nie widać jednak jeszcze żadnej skłonności do kompromisów z prawicą i aktywistami. Generał Mannerheim nazwał wobec mnie niezawarcie konwencji z Polską przez rząd fiński, względnie niereagowanie na odnośną konkretną propozycję posła Sokolnickiego, jednym z najcięższych grzechów obecnego rządu, "którego przebaczyć jemu nie można". Pod wpływem karelezyków, oraz ściślejszego obrotu Mannerheima, aktywiści dojrzejają obecnie do poczucia konieczności zbliżenia fińsko-polskiego. Myśl ta wuoluje natomiast gorący sprzeciw komitetu jägrów, gdzie przeważa jeszcze zdanie, że Polska jest państwem sezonowym, słabym i niepoważnym. Realnym opiekunem Finlandji ich zdaniem mogą być tylko Niemcy. Wyjaśnienie się obecnej zagmatwanej sytuacji określi zapewne przyszła orientacja polityczna Finlandji na czas dłuższy.

Posel Sokolnicki przypuszcza, że w razie powodzenia obecnego "coup" bolszewickiego przeciw Finlandji nastąpi kolejne zache-

pienie Estonji, a następnie Łotwy. W obecnej chwili należy się spodziewać ze strony sowietów formalnego postawienia Finlandji ultimatum. Bardzo jest możliwe, że sowiety wystąpią z żądaniem rozbrojenia Skyddskåru, co najmniej częściowego. W takim wypadku jednak najmniejsza uступliwość rządu wywołałaby zbyt silną reakcję, mogącą doprowadzić łatwo do rządów prawicy.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał na święta dekret o amnestji 16 przywódców komunistycznych. Uzaskawienie to nastąpiło wbrew opinji sądu najwyższego i wywołało w wszystkich sferach umiarkowanych w korpusie oficerskim i w Skyddskårze jak najgorsze wrażenie. Wogóle niezadowolenie z rządów Prezydenta wzrasta.

Attaché Wojskowy



rtm.

Nota, którą rząd sowiecki wręczył posłowi Gyllenbögłowi jest równobrzmiąca z treścią ostatniej deklaracji ustnej wypowiedzianej p. Holstiem przez tutejszego sowieckiego chargé d'affaires. Tymczasem bolszewicy uskuteczniłi już odwołanie misji reewakuacyjnej i wycofanie swojego depozytu w sumie 11 milionów Fmk. z banków tutejszych. Depozyt przewieziono do Rewla. Nota ma jednak na ogół ton dosyć spokojny. Przyniła się ona do wprowadzenia rządu w optymistyczniejszy nastrój po ostatniej groźbie zerwania ze strony p. Czernycha. Nie ulega żadnej wątpliwości, że paniczny nastrój, który rząd objawiał w ciągu całego przesilenia spowodowanym jest znacznie mniej obawą wojny faktycznej z sowietami, niż obalenia go przez nacjonalistów. Lenin i Trocki dla panów Ståhlberga, Vennoli i Holstiego są znacznie mniejszym niebezpieczeństwem od generała Mannerheima. Również niepokój rządu wywołany wzmożoną agitacją komunistyczną i groźbą rozruchów, uzasadniony jest ewentualną koniecznością użycia przeciwko komunistom Skydskåru, który w oczach rządu jest wiernym narzędziem w ręku Mannerheima i łatwo dałby się nakłonić do pełnego wykorzystania swego zwycięstwa nad wrogiem wewnętrznym. Wiadomo, że takie wystąpienie komunistów jest właśnie marzeniem Skydskåru. Organizacja komunistyczna dosyć jest rozgałęziona i ma swoje centra w Kajanie i komuniści rozporządzają pewną ilością broni a nawet ~~km~~ k.m. Przedewszystkiem mają ogromne kapitały, napływające wciąż z Moskwy. Socjaliści, którzy tutaj świadomie, czy nie świadomie są ~~agentami~~ agentami rządu sowieckiego, oświadczyli w sejmie, że są zadowoleni z uległości rządu wobec żądań sowieckich, że ostatnią swoją interpelacją ~~przebież~~ chcieli tylko pomódz Finlandji do zupełnego oczyszczenia jej od wszelkich podejrzeń współdziałania z powstańcami karelskimi. Zaznaczyli natomiast, że główną przeszkodą do utrzymywania dobrych stosunków z Moskwą ich zdaniem jest dalsze istnienie Skydskåru, będącego ustawiczną prowokacją. Oświadczenie to zfradza bardzo wyraźnie bolszewickie zamiary.

Rząd wobec przedstawicieli koalicji, dla zaznaczenia swojej lojalności, zapowiedział wydalenie z Finlandji rządu karelskiego. Tymczasem nic podobnego nie nastąpiło. Kareleczycy uważają, że nie znajdzie się w Finlandji żaden policjant, lub żandarm, któryby w sto-

Ek
Re

sunku do nich spełnił podobny rozkaz. Kareleczycy i aktywiści wywierają obecnie nacisk na Holstiego w kierunku zbliżenia z Polską. Podobnie działa i generał Kivekes. Możliwym jest wobec tego poparcie takiego zbliżenia przez rządową partję agrarjuszy. Holsti podobno zwała winę niedojścia do skutku zbliżenia na resztę rządu, oraz na prawicę. Tymczasem p. Sättälä, jeden z głównych przywódców prawicy, oświadczył wręcz profesorowi Jahnszonowi, że związek fiński w myśl artykułu prof. Ignatius, jest obecnie programem partji. Stosunek Szwedów do tej sprawy uzależniony będzie głównie od stanowiska Mannerheima. Biorąc pod uwagę, że w sejmie na dwustu posłów, zasiada 80 socjalistów, 2 komunistów, 2 chrześ. socjalistów, 28 postępców, 40 agrarjuszy, 21 szwedów, 28 prawicowców, można sobie wyobrazić trudności polityki fińskiej.

Dnia 30/XII. przyjechał z Moskwy poseł Gyllenbögel. Przyjazd ten dotychczas był odkładany ze względu na naprężone stosunki. Rząd fiński nie zgodził się na odwołanie z Moskwy swojej komisji reewakuacyjnej, nie widząc żadnej ku temu potrzeby.



Finlandzki trust papierniczy w ciągu całego b.r. sprzedał Rosji Sowieckiej 5000 ton papieru, gazetowego, do opakowania, conceptowego, pocztowego i specjalnego papieru na banknoty razem na sumę 40 milionów Fmk.

Zawarto kontrakt na dostawę w ciągu 1922 r. 10 tys. ton papieru różnych gatunków na sumę 75 milj. Fmk.

eksport do
Rosji.

Według danych za czas od 1.2.b.r. t.j. od czasu rozpoczęcia normalnych stosunków handlowych Finlandji z Rosją do 1.XII. b.r. eksport do Rosji wyraził się sumą ca 100 milionów Fmk. (transakcje zarejestrowane w tut. Min. Przem. i Handlu). Suma ta w porównaniu z eksportem do innych krajów jest b. mała. N.p. eksport całkowity Finlandji za m. listopad b.r. wyniósł przeszło 500 milj. Fmk.

Importu z Rosji poza b. nieznacznymi partjami żelaza i konopi właściwie nie było.

Świadczenia
wywózowe.

Z dniem 15.XII b.r. weszło w życie nowe prawo obowiązujące do wydostawiania świadectw wywózowych każdorazowo dla partji towarów z Min. Przem. i Handlu. Wprowadzenie powyższego prawa jest motywowane koniecznością rozciągnięcia kontroli w celu niedopuszczenia do zbroniowego wywozu produktów spożywczych lub dla możliwości ograniczania wywozu innych towarów.

Przy wydawaniu tych licencji oprócz zwykłych ceł wywózowych Min. Przem. i Handlu pobiera 4 % od sumy sprzedażnej.